



**16 maja**

**Święty Andrzej Bobola, prezbiter i męczennik—patron Polski**

Andrzej urodził się 30 listopada 1591 r. w Strachocinie koło Sanoka. Pochodził ze szlacheckiej rodziny, bardzo przywiązanej do religii katolickiej. Nauki humanistyczne wstępne i średnie wraz z retoryką Andrzej pobierał w jednej ze szkół jezuitów, prawdopodobnie w Wilnie, w latach 1606-1611. Tu zdobył sztukę wymowy i doskonałą znajomość języka greckiego, co ułatwiło mu w przyszłości rozczytywanie się w greckich ojcach Kościoła i dyskusje z teologami prawosławnymi.

31 lipca 1611 r., w wieku 20 lat, wstąpił do jezuitów w Wilnie. Po dwóch latach nowicjatu złożył w 1613 r. śluby proste. W latach 1613-1616 studiował filozofię na Akademii Wileńskiej, kończąc studia z wynikiem dobrym. Ówczesnym zwyczajem jako kleryk został przeznaczony do jednego z kolegiów do pracy pedagogicznej. Po dwóch latach nauczania młodzieży (1616-1618), najpierw w Brunsberdz (Braniewie), w stolicy Warmii, a potem w Pułtusku, wrócił na Akademię Wileńską na dalsze studia teologiczne (1618-1622), które ukończył święceniami kapłańskimi (12 marca 1622 r.). Rok później dopuszczony został do tak zwanej "trzeciej probacji" w Nieświeżu.

W latach 1623-1624 był rektorem kościoła, kaznodzieją, spowiednikiem, misjonarzem ludowym i prefektem bursy dla ubogiej młodzieży w Nieświeżu. Jako misjonarz, Andrzej obchodził zaniebane wioski, chrzcił, łączył sakramentem pary małżeńskie, wielu grzeszników skłonił do spowiedzi, nawracał prawosławnych. W latach 1624-1630 kierował Sodalnością Mariańską mieszczan, prowadził konferencje z Pisma świętego i dogmatyki. Wreszcie został mianowany rektorem kościoła w Wilnie. W latach 1630-1633 był przełożonym nowo zało-



żonego domu zakonnego w Bobrujsku. Następnie przebywał w Połocku w charakterze moderatora Sodalności Mariańskiej wśród młodzieży tamtejszego kolegium (1633-1635). W roku 1636 był kaznodzieją w Warszawie. W roku 1637 pracował ponownie w Połocku jako kaznodzieją i dyrektor studiów młodzieży. W latach 1638-1642 pełnił w Łomży urządek kaznodziei i dyrektora w szkole kolegiackiej. W latach 1642-1643 ponownie w Wilnie pełnił funkcję moderatora Sodalności Mariańskiej i kaznodziei. Podobne obowiązki spełniał w Pińsku (1643-1646), a potem ponownie w Wilnie (1646-1652). Od roku 1652 pełnił w Pińsku urządek kaznodziei w kościele św. Stanisława. W tym czasie oddawał się pracy misyjnej nad ludem w okolicach Pińska.

Z relacji mu współczesnych wynika, że Andrzej był skłonny do gniewu i zapalczywości, do uporów we własnym zdaniu, niecierpliw. Jednak zestawione na piśmie świadectwa przełożonych podkreślają, że o. Andrzej pracował nad sobą, że miał wybitne zdolności, był dobrym kaznodzieją, miał dar obcowania z ludźmi. Dowodem tego były usilne starania ówczesnego prowincjała zakonu w Polsce u generalnego przełożonego, aby o. Andrzeja dopuścić do "profesji uroczystej", co było przywilejem tylko jezuitów najzdolniejszych i moralnie stojących najwyżej. Wytrwałą pracą nad sobą o. Andrzej doszedł do takiego stopnia doskonałości chrześcijańskiej i zakonnej, że pod koniec życia powszechnie nazywano go świętym. Dzięki Bożej łasce potrafił wnieść przeciwność na wyżyny heroizmu.

Andrzej wyróżniał się żarliwością o zbawienie dusz. Dlatego był niezmordowany w głoszeniu kazań i w spowiadaniu. Mieszkańcy Polesia żyli w wielkim zaniedbaniu religijnym. Szerzyła się ciemnota, zabobony, pijaństwo. Andrzej chodził po wioskach od domu do domu i nauczał. Nazwano

go apostołem Pińszczyzny i Polesia. Pod wpływem jego kazań wielu prawosławnych przeszło na katolicyzm. Jego gorliwość, którą określa nadany mu przydomek "łowca dusz - duszochwat", była powodem wrogości ortodoksów. W czasie wojen kozackich przerodziła się w nienawiść i miała tragiczny finał.

Pińsk jako miasto pogranicza Rusi i prawosławia był w tamtym okresie często miejscem walk i zatargów. Zniszczony w roku 1648, odbity przez wojska polskie, w roku 1655 zostaje ponownie zajęty przez wojska carskie, które wśród ludności miejscowej urządziły rzeź. W roku 1657 Pińsk jest w rękach polskich i jezuiti mogą wrócić tu do normalnej pracy. Ale jeszcze w tym samym roku Kozacy ponownie najeżdżają Polskę. W maju roku 1657 Pińsk zajmuje oddział kozacki pod dowództwem Jana Lichego. Najbardziej zagrożeni jezuiti: Maffon i Bobola opuszczają miasto i chronią się ucieczką. Muszą kryć się po okolicznych wioskach. Dnia 15 maja o. Maffon zostaje ujęty w Horodcu przez oddział Zielenieckiego i Popeńki i na miejscu ponosi śmierć męczeńską.

Andrzej Bobola schronił się do Janowa, odległego od Pińska około 30 kilometrów. Stamtąd udał się do wsi Peredił. 16 maja do Janowa wpadły oddziały i zaczęły mordować Polaków i Żydów. Wypytywano, gdzie jest o. Andrzej. Na wiadomość, że jest w Peredilu, wzięli ze sobą jako przewodnika Jakuba Czetwerynkę. Andrzej na prośbę mieszkańców wsi, którzy dowiedzieli się, że jest poszukiwany, chciał użyczonym wozem ratować się ucieczką. Kiedy dojeżdżali do wsi Mogilno, natknęli oddział żołnierzy.

Z Andrzeja zdarto suknię kapłańską, na pół obnażonego zaprowadzono pod płot, przywiązano go do słupa i zaczęto bić nahajami. Kiedy ani namowy, ani krwawe bicie nie złamało kapłana, aby się wyrzekł wiary, oprawcy ucięli świeże gałęzie wierzbowe, upleli z niej koronę na wzór Chrystusowej i włożyli ją na jego głowę tak, aby jednak nie pękła czaszka. Zaczęto go policzkować, aż wybito mu zęby, wrywano mu paznokcie i zdarto skórę z górnej części ręki. Odwiązali go wreszcie oprawcy i okręcili sznurem, a dwa jego końce przymocowali do siodeł. Andrzej musiał biec za końmi, popędzany kluciem lanc. W Janowie przyprowadzono go przed dowódcę. Ten zapytał: "Jesteś ty ksiądz?". "Tak", padła odpowiedź, "moja wiara prowadzi do zbawienia. Nawróćcie się". Na te słowa dowódca zamierzył się szablą i byłby zabił Andrzeja, gdyby ten nie zasłonił się ręką, która została zraniona.

Kapłana zawleczono więc do rzeźni miejskiej, rozłożono go na stole i zaczęto przypalać ogniem.

Na miejscu tonsury wycięto mu ciało do kości na głowie, na plecach wycięto mu skórę w formie ornatu, rany posypywano sieczką, odcięto mu nos, wargi, wykłuto mu jedno oko. Kiedy z bólu i jęku wzywał stale imienia Jezus, w karku zrobiono otwór i wyrwano mu język u nasady. Potem powieszono go twarzą do dołu. Uderzeniem szabli w głowę dowódca zakończył nieludzkie męczarnie Andrzeja Boboli dnia 16 maja 1657 roku.

Kozacy wkrótce wycofali się do miasta. Ciało Męczennika przeniesiono do miejscowego kościoła. Jezuiti przenieśli je potem do Pińska i pochowali w podziemiach kościoła klasztorowego. Po latach o miejscu pochowania Andrzeja zapomniano. Dnia 16 kwietnia 1702 roku Andrzej ukazał się rektorowi kolegium pińskiego i wskazał, gdzie w krypcie kościoła pod ołtarzem głównym znajduje się jego grób. Ciało znaleziono nietknięte, mimo że spoczywało w wilgotnej ziemi. Było nawet giętkie, jakby niedawno zmarłego człowieka. Zaczęły się mnożyć łaski i cuda. Od roku 1712 podjęto starania o beatyfikację. Niestety, kasata jezuitów i wojny, a potem rozbiory przerwały te starania. Ponownie Andrzej miał ukazać się w Wilnie w 1819 r. dominikaninowi, o. Korzenieckiemu, któremu przepowiedział wskreszenie Polski (będącej wówczas pod zaborami) i to, że zostanie jej patronem. Ku wielkiej radości Polaków beatyfikacja miała miejsce dnia 30 października 1853 roku.

W roku 1820 jezuiti zostali usunięci z Rosji, a opiekę nad ciałem Świętego objęli pijarzy (1820-1830). Relikwie przeniesiono potem do kościoła dominikanów. Wreszcie po wydaleniu dominikanów (1864) przejęli straż nad kościołem i relikwiami kapłani diecezjalni. W roku 1917 przy udziale metropolity mohylewskiego Edwarda von Roppa dokonano przełożenia relikwii. W roku 1922, po wybuchu rewolucji, ciało zostało przeniesione do Moskwy do muzeum medycznego. W roku 1923 rząd rewolucyjny na prośbę Stolicy Apostolskiej zwrócił śmiertelne szczątki bł. Andrzeja. Przewieziono je do Watykanu do kaplicy św. Matyldy, a w roku 1924 do kościoła jezuitów w Rzymie *II Gesu*. 17 kwietnia 1938 roku, w uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego, Pius XI dokonał uroczystej kanonizacji bł. Andrzeja (wraz z bł. Janem Leonardim i bł. Salvatorem de Horta).

W roku 1938 relikwie św. Andrzeja zostały uroczystie przewiezione do kraju. Przejazd relikwii specjalnym pociągiem przez Lubliane, Budapeszt do Polski, a następnie przez wiele polskich miast (w tym Kraków, Poznań, Łódź aż do Warszawy) był wielkim wydarzeniem. W każdym mieście na trasie organizowano uroczystości z oddaniem czci świętemu Męczennikowi. W Warszawie, po powita-

niu w katedrze, relikwie spoczęły w srebrno-kryształowej trumnie-relikwiarzu w kaplicy jezuitów przy ul. Rakowieckiej.

W roku 1939 relikwie zostały przeniesione do kościoła jezuitów na Starym Mieście. Podczas pożaru tego kościoła trumnę przeniesiono do dominikańskiego kościoła św. Jacka, by w roku 1945 przenieść ją ponownie do kaplicy przy ul. Rakowieckiej. Tam do dziś szczytki doznają czci w nowo wybudowanym kościele św. Andrzeja Boboli, podniesionym do rangi narodowego sanktuarium. Warto jeszcze dodać, że z okazji 300-letniej rocznicy śmierci św. Andrzeja papież Pius XII wydał osobną encyklikę (16 V 1957), wychwalając wielkiego Męczennika.

W kwietniu 2002 r. watykańska Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, przychylając się do prośby Prymasa Polski kard. Józefa Glempa, nadała św. Andrzejowi Boboli tytuł drugorzędneho patrona Polski. Od tej pory obchód ku jego czci podniesiony został w całym kraju do rangi święta. Uroczystego ogłoszenia św. Andrzeja Boboli patronem Polski dokonał kard. Józef Glemp w Warszawie podczas Mszy świętej w sanktuarium ojców jezuitów, w którym są przechowywane relikwie Świętego, 16 maja 2002 r. Święty jest ponadto patronem metropolii warszawskiej, archidiecezji białostockiej i warmińskiej, diecezji drohiczyńskiej, łomżyńskiej, pińskiej i płockiej. Jest czczony także jako patron kolejarzy.

### **OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE**

1. Dzisiaj o godzinie 11.00 w naszej parafii Uroczystość I Komunii św. dzieci klasy trzeciej. Obejmijmy naszą modlitwą dzieci i rodziców. Przez cały tydzień dzieci będą obchodziły swój Biały Tydzień.
2. Msze św. w tygodniu w Sanktuarium o godz. 8.00 i 18.00. Na Woli we wtorek i piątek godz. 17.00, u Sióstr o 7.00.
3. Msze św. w niedzielę w Sanktuarium o godz. 8.00, 11.00; 16.00 na Woli o 9.30 u Sióstr o 7.00.
4. W tygodniu zapraszamy na Nowennę przed Zesłaniem Ducha Świętego. W sobotę w Wigilię Zesłania Ducha Świętego zapraszamy na Mszę św. na godz. 18.00, po której będzie czuwanie i adoracja Najświętszego Sakramentu. O godz. 20.00 młodzież poprowadzi adorację. Nasze czuwanie zakończymy o godz. 21.00 Apelem Jasnogórskim.
5. Zapraszamy na nabożeństwa majowe dzieci, młodzież i dorosłych. O godzinie 18.00 Msza św., następnie wystawienie Najświętszego Sakramentu i Litania Loretańska.
6. We wtorek po Mszy św. wieczornej zbiórka kandydatów, ministrantów, lektorów z klas 4 - 8.
7. W środę po Mszy św. wieczornej zbiórka mini-

strantów i lektorów ze szkoły ponadpodstawowej. 8. W czwartek adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 17.00.

9. W piątek po Mszy św. wieczornej spotkanie KSM-u.

10. W sobotę o godz. 8.00 Msza św., a po niej nowenna do Matki Bożej Królowej Nieba i Ziemi.

11. Za tydzień w niedzielę Uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

12. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont i ogrzewanie naszych świątyń. Dzisiejsza składka przeznaczona na remonty. Przypomnimy o możliwości wpłacania ofiar na konto parafialne z dopiskiem „*Na cele kultu religijnego*”.

13. Bardzo dziękuję parafianom, którzy w tym tygodniu pracowali przy parkingu jak również dziękuję tym, którzy poprosili znajomych o zastępstwo. Zakończyliśmy budowę parkingu przy naszym Sanktuarium. Dziękuję tym, którzy pozytywnie odpowiedzieli na prośbę o pomoc przy pracach. Niech dobry Bóg Wam błogosławi, a Matka Najświętsza Królowa Nieba i Ziemi na Was w swojej szczególnej opiece. Bóg zapłać.

14. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Dziękuję rodzicom dzieci pierwszokomunijnych za porządki w Sanktuarium i obejściu Kościoła oraz plebani. Na najbliższy tydzień w sobotę na godz. 9.00 do sprzątania prosimy: Paulina Sroka, Wanda Zielonka, Bronisław Farbaniec, Iwona Skubińska, Beata Dubiel, Jolanta Madej, Bożena Dobrowolska.

15. Do sprzątania Kościoła na Woli i koszenia trawy przy kościele prosimy: Maria Madej, Anna Majdosz, Anna Madej.

16. Do sakramentu małżeństwa przygotowują się: Daniel Piotr Pelczar z par. Krosno – Michalici i Małgorzata Stefania Lorenc z par. Jaśliska – zap. I; Mateusz Niziołek z par. Jaśliska i Katarzyna Renata Gutmann z par. Matki Bożej Bolesnej w Mysłowice – Borzęczkowice - zap. II; Jakub Łukasz Jakiela z par. Lubatowa i Magdalena Aleksandra Kurdyła z par. Jaśliska - zap. II; Marek Lorenc z parafii Jaśliska i Ola Kizińska z parafii św. Stanisława Biskupa w Jaśle - zap. III.

17. Zachęcamy do czytania tygodnika Niedziela. W tym tygodniu warto przeczytać artykuł: Będę głównym patronem?, o św. Andrzejowi Boboli.

18. Prosimy również o zachowanie zaleceń sanitarnych przez zakrycie ust i nosa.

## Intencje Mszalne 17 - 23 maja 2021

### **poniedziałek, 17 maja**

07:00 /Siostry/ + Florian Madej /od Pracownicy Szkółek

08:00 + Henryka Mezglewska /greg./

18:00 1/ Int. o zdrowie błog. Boże opiekę Matki Bożej dla Jarka

18:00 2/ + Ignacy, Bronisława, Jan Teresa

### **wtorek, 18 maja**

07:00 /Siostry/ + Leonard Bukowczyk /od Pracowników Zespołu Krytych Pływalni w Krośnie

08:00 + Henryka Mezglewska /greg./

17:00 /Wola/ + Bronisława Marczak /od wnuka Grzegorza z rodz.

18:00 1/ Int. dziękczynna w 44 r. ślubu Marii i Jana Lorenc z prośbą o zdrowie błog., Boże i opiekę Maryi

18:00 2/ + Florian Madej /od Małgorzaty i Eugeniusza Puchalik z rodz.

### **środa, 19 maja**

07:00 /Siostry/ + Stanisław Majdosz /od mieszkańców Szklar

08:00 + Henryka Mezglewska /greg./

18:00 1/ + Florian Madej /od Róży św. Tekli — **poza parafią ks. Piotr**

18:00 2/ Int. dziękczynna za 83 lata życia Heleny Pawlus z prośbą o zdrowie, Boże błog., i opiekę Maryi

### **czwartek, 20 maja /ADORACJA 17.00/**

07:00 /Siostry/ + Maria Filiks /od Joanny i Mariusza Zajac z rodz.

08:00 + Henryka Mezglewska /greg./

18:00 1/ + Helena Janiszewska /od Haliny Wiernasz

18:00 2/ + Karol, Teresa, Franciszek, Weronika, Rozalia, Stanisława, Wincenty, Henryk, Edward

### **piątek, 21 maja**

07:00 /Siostry/ + Jan Porada /od chrześniaka Wojtka z rodz.

08:00 1/ + Henryka Mezglewska /greg./

08:00 2/ + Bronisław Farbaniec

17:00 /Wola/ + Bronisława Marczak /od wnuczki Ewy z rodz.

18:00 + Michał Mezglewski /od żony i syna

### **sobota, 22 maja /NOWENNA/**

07:00 /Siostry/ Int. o Boże błog., zdrowie dla rodzin Kurdyłów /od mamy

08:00 + Henryka Mezglewska /greg./

18:00 1/ Int. dziękczynna z prośbą o zdrowie i Boże błog., dla rodziny Mezglewskich

18:00 2/ + Leonard Bukowczyk /od rodz. Koperstyńskich, Łuszcz, Pelczar

### **niedziela, 23 maja Zielone Świątki**

07:00 /Siostry/ + Renata PIETREK /od Genowefy Winnickiej

08:00 + Henryka Mezglewska /greg./

09:30 /Wola/ + Genowefa Lorenc /od syna Jana

11:00 1/ Za parafian

11:00 2/ + Józef Dereniowski /od rodz. Fedec

11:00 3/ + Bronisława Szałaj

16:00 + Jan Porada /od sąsiadów Zawada z rodz.